

# Flizy, płytki, kafelki. Ich krótka historia od starożytnego Elamu po szesnastowieczną Antwerpię

PROF. PIOTR OCZKO

UNIwersytet Jagielloński

Niniejszy szkic należy zdecydowanie rozpocząć od kwestii terminologicznych, gdyż w polskiej literaturze przedmiotu, a zwłaszcza w języku potocznym, stosuje się niekonsekwentnie bardzo różnorodne nazewnictwo dotyczące ceramiki architektonicznej. Ceramiczną płytkę wykorzystywaną do dekoracji ścian i podłóg określa się więc jako tę flizę (rodzaj żeński, z niem. *die Fliese*) lub ten fliz (rodzaj męski) – przy czym oba warianty są poprawne i równoprawne<sup>1</sup>, a ich użycie uwarunkowane jest regionalnie. Fliza/fliz nazywana jest także płytką ścienną lub płytką okładzinową. Słowniki dopuszczają również termin kafel, jednak w specjalistycznych opracowaniach przyjęło się go odnosić do opisu ceramicznych elementów konstrukcyjnych brył pieców. Ponadto można napotkać w różnych częściach kraju określenia takie jak kafelek, kafelka, a nawet glazura. Sprawa komplikuje się jeszcze bardziej, gdy sięgnąć do dawnych zapisów – w staropolszczyźnie używano bowiem zwrotów typu „tafelki fajfurowe” lub wieloznaczne „tafelki”, „farforki”, bądź też „fajfurki”. Powoduje to obecnie spore problemy badawcze, gdyż nie zawsze da się stwierdzić, o jakie obiekty chodzi *de facto* w źródłach. Zespół fliz położonych na ścianie nazywa się z kolei ceramiką architektoniczną, okładziną (ceramiczną) bądź olicowaniem. Poszczególne płytki mogą tworzyć także większą, odrębną ikonograficzną kompozycję na kształt obrazu, nazywaną z francuska *panneaux* lub *tableaux*. Piotr Oczko i Jan Pluis w 2013 roku, w monografii poświęconej wilanowskiemu Gabinetowi Farfurowemu, zaproponowali polskie określenie „panel”<sup>2</sup>, które zaczęło się już upowszechniać.

Nawet bardzo pobieżne przesłedzenie i zrelacjonowanie dziejów ceramicznych olicowań wymagałoby napisania odrębnej, obszernej monografii – prace takie zresztą istnieją i dotyczą one zarówno ogólnej historii płytek, liczącej bez mała około 5000 lat, jak również konkretnych obszarów kulturowych, poszczególnych ośrodków, warsztatów, związków pomiędzy nimi, stylów, motywów, technik i epok<sup>3</sup>.

prof. Piotr Oczko



Pracownik naukowy Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, niderlandysta, anglista, polonista i historyk sztuki. Znanca dawnej kultury holenderskiej, autor 6 książek (trzy kolejne w druku) oraz kilkudziesięciu artykułów z dziedziny historii literatury, kultury i sztuki (głównie dotyczących obszaru Niderlandów). Tłumacz literatury niderlandzkiej i angielskiej, członek międzynarodowego stowarzyszenia historyków i kuratorów sztuki niderlandzkiej CODART. Specjalizuje się w holenderskich fajansach XVII w. oraz ich kulturowych i ikonograficznych kontekstach.  
e-mail: piotrek.oczko@uj.edu.pl

## STRESZCZENIE

W szkicu omówiono pokrótce historię fliz ściennych i podłogowych, zaczynając od czasów starożytnych (Elam, Babilonia, Chiny, Rzym itp.), a kończąc na szesnastowiecznej Antwerpii, w której poczęli się wówczas osiedlać włoscy rzemieślnicy wyspecjalizowani w wytwarzaniu majoliki. Podkreślono również znaczenie tradycji arabskich, kluczowych dla rozwoju ceramiki europejskiej.

## SUMMARY

**Tiles. Their Short History from the Ancient Elam to the 16<sup>th</sup> Century Antwerp**

The paper discusses briefly the history of wall and floor tiles from their very beginning (various objects from e.g. the Elam civilisation, Babylon, China, Rome etc.) till the 16<sup>th</sup> century Antwerp, where the Italian craftsmen specialising in the art of majolica settled at that time. Special emphasis has been put on the Arabic heritage, most inspirational for the European ceramic tradition.

1. W niniejszym artykule używam formy „fliza” jako gramatycznie bliższej niemieckiemu oryginałowi.

2. „Jest to uzasadnione zarówno pochodzeniem samego słowa (które, choć weszło do polszczyzny z języka angielskiego, związane jest przecież etymologicznie z wyrazem *panneau*), jego obecnym uzusem (okładziny ścian, podłóg i sufitów) oraz tradycją niderlandzką. Na przestrzeni wieków podobne ceramiczne kompozycje nazywano w Holandii na przykład *tegelschilderij* (obrazem flizowym), *tafelreel* (tablica) oraz właśnie *paneelstuk* (kompozycja panelowa). W opracowaniach angielskich stosuje się określenia *tile picture* oraz *tile panel*, zaś w niemieckich *Fliesenbild*” – P. Oczko, J. Pluis, *Gabinet Farfurowy w Pałacu w Wilanowie. Studium historyczno-ikonograficzne*, Warszawa 2013, s. 32. Por. J. Martusewicz, I. Fuks-Rembisz, *Konserwacja i restauracja fliz w Gabinetach Farfurowym a historyczne metody ich wytwarzania*, „Wilanowski Informator Konserwatorski” 2017, s. 86–99.

3. Na temat ogólnej historii płytek (i dalszej, szczegółowej bibliografii) zob. np. A. Hüttel, *Die Wandplatte in ihrer Entstehung und Verwertung*, Glogau 1900; A. Berendsen et al., *Fliesen. Eine Geschichte der Wand- und Bodenfliesen*, München 1964; G. Kaufmann, *Bemalte Wandfliesen. Bunte Welt auf kleinen Platten*, München 1973; A. Graves, *Tiles and Tileworks of Europe*, London 2002; H. van Lemmen, *Fliesen in Kunst und Architektur*, Stuttgart 1994; *idem*, *5000 Years of Tiles*, London 2013; W. Joliet, *Die Geschichte der Fliese*, Köln 1996. W Polsce temat ten zarysowała B. Fekecz-Tomaszewska, *Holenderskie płytki ścienne w XVII i XVIII wieku* [katalog wystawy w Muzeum Architektury we Wrocławiu], Wrocław 1984, s. 3–5 (rozdz. *Rodowód – zarys historii okładzin ceramicznych na Bliskim Wschodzie i w Europie*). Wiele informacji dostarcza prowadzona przez Wilhelma Joliet strona internetowa *Geschichte der Fliese*, <http://www.geschichte-der-fliese.de/index.html> (dostęp: 20.03.2018). Opieram się głównie na tych monografiach (P.O.).

## SŁOWA KLUCZOWE

historia ceramiki,  
flizy, majolika, fajans,  
architektura

## KEYWORDS

pottery history, tiles,  
majolica, faience,  
architecture



Rys. 1. Brama Isztar, Babilon, około 575 roku p.n.e., Pergamonmuseum, Berlin. Fot. Piotr Oczko.



Rys. 2. Płytkę ścienną z pałacu w Kalhu wyobrażającą asyryjskiego władcę (Aszurnasirpala II?) w otoczeniu sług, około 850 p.n.e. © British Museum, Londyn.



Rys. 3. Płytkę fajansową odnoszącą się do faraona Ramzesa III, około 1184–1153 p.n.e. © British Museum, Londyn.

Dla przykładu, sama bibliografia prac dotyczących tylko holenderskich płytek liczy kilkanaście tysięcy pozycji. W niniejszym artykule zostaną więc z konieczności, wielce wybiórczo i w dużym uproszczeniu, zarysowane jedynie pewne zjawiska. Dodatkowym problemem jest fakt, że historia fliz i tworzonych z nich okładzin jest *de facto* historią światowej ceramiki, wymaga odniesień do wielu innych ceramicznych obiektów (np. cegły, dachówki, mozaiki, kafle piecowe<sup>4</sup>, płytki ściennie i podłogowe), kwestii technologicznych (sposoby wypału, rodzaje szklivi, malatura, pigmenty)<sup>5</sup> oraz rozmaitych typów ceramiki szkliwionej bądź nieszkliwionej (np. fajans, porcelana, kamionka, terakota).

Za dalekich przodków fliz zwykle uznaje się barwione i szklwione cegły stosowane w celach dekoracyjnych na fasadach i we wnętrzach starożytnych budowli – najwcześniejsze takie obiekty, datowane na około 1300 rok p.n.e. ujawniły badania archeologiczne prowadzone na obszarze niegdysiejszego Elamu, państwa nad Zatoką Perską zajmującego kiedyś tereny obecnego południowo-zachodniego Iranu. Wiele obiektów tego typu, zwłaszcza glazurowanych reliefów, odnaleziono na terenie Suzy. Owa technika zdobnicza stała się popularna na całym Bliskim Wschodzie, w Sumerze, Asyrii, a zwłaszcza w Babilonie, czego przykładem jest (w dużej mierze zrekonstruowana) Brama Isztar z około 575 roku p.n.e., znajdująca się obecnie w Muzeum Pergamońskim w Berlinie (rys. 1). W Mezopotamii wykonywano także flizy zdobione inskrypcjami w piśmie klinowym (przypominające słynne tabliczki) oraz motywami figuralnymi (rys. 2) i ornamentalnymi.

W Egipcie szklwione, fajansowe płytki znane były już w czasach III dynastii, około 2700 roku p.n.e. Zdobiono nimi komory grobowe faraonów, a potem wnętrza pałacowe. W późniejszych czasach pojawiły się też flizy mające kształt postaci ludzkich, kwiatów lub kartuszy (rys. 3). Starożytni Grecy nie znali okładzin ceramicznych, zaczęli oni jednak stosować terakotowe dachówki, należące do dalszej rodziny płytek. Od Greków najprawdopodobniej przejęli je Etruskowie, a potem Rzymianie, którzy określali je mianem *tegula*. Od tego słowa pochodzi starofrancuski rzeczownik *tuille*, a od niego angielski *tile* (fliza, dachówka) oraz niderlandzki *tegel* (fliza). Etruskowie zaczęli także sporadycznie wykorzystywać w celach zdobniczych terakotowe olicowania – u Rzymian pojawiły się one już na ogromną skalę (rys. 4). Terakotowych płytek używano



Rys. 4. Rzymska płytkę terakotową przedstawiającą pochod triumfalny cesarza Trajana, fragment reliefu, około 107. © British Museum, Londyn.



Rys. 5. 20 chińskich porcelanowych płytek-dachówek z zespołu świątynnego w prowincji Shanxi zdobionych smokami, kwiatami lotosu i piwonii, okres dynastii Ming, około 1400–1500. © British Museum, Londyn.

4. Na temat historii kafli piecowych zob. np. M. Dąbrowska, *Kafle i piece kafflowe w Polsce do końca XVIII wieku*, „Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej”, Wrocław 1987.

5. Z braku miejsca nie wnikać w niniejszym szkicu w kwestie technologiczne, skupiając się jedynie na historii wyrobów i ich zdobnictwie.



Rys. 6. Fragment elewacji dolnej kondygnacji Kopyuty na Skale na Wzgórzu Świątynnym w Jerozolimie, olicowanie ceramiczne z poł. XVI w. Fot. Andrew Shiwa, domena publiczna.



Rys. 7. Fliza turecka zdobiona motywem tulipanów, Iznik, około 1550. © British Museum, Londyn.

dopiero podczas panowania dynastii Han (206 p.n.e.–220 n.e.) rozwinęły się w znane do dziś formy<sup>6</sup>.

Tradycja chińska jest o tyle ważna, że stała się ona istotnym punktem odniesienia dla Persów i Arabów, utrzymujących z Chinami ożywione kontakty handlowe. W starożytnej Persji pod rządami Achmenidów, Seleucydów, Partów i Sasanidów oraz w arabskich kalifatach i sułtanatach nieustannie udoskonalano produkcję ceramiczną – glazurowane cegły stawały się coraz cieńsze. W świecie Islamu flizy, oparte zarówno na zastanych „ceglanych” wzorach bliskowschodnich, jak i „porcelanowych”, azjatyckich, zaczęto wytwarzać około IX wieku. Są one po dziś dzień jednym z najważniejszych elementów muzułmańskiej kultury materialnej (rys. 6). Płytki ozdobiły fasady oraz wewnętrzne ściany budynków (meczetów, serajów, hammanów itp.) i ich podłogi. Ceramiczne flizy dotarły wraz z Islamem do krajów Azji (np. dzisiejszy Afganistan, Uzbekistan, Pakistan, Indie), Afryki Północnej (np. dzisiejszy Egipt, Maroko, Izrael), a także na Półwysep Iberyjski. Płytki arabskie miały bardzo wiele odmian, zarówno jeśli chodzi o ich zdobnictwo (motywy roślinne, geometryczne, inskrypcje, jednak nie postaci ludzkie, co wynikało z zapisów w Koranie), kształty (kwadratowe, prostokątne, sześcioboczne, gwiaździste), jak i techniki wykonania. Rzemieślnicy islamscy zaczęli stosować szablony, eksperymentowali też ze szkliwem – zastosowanie przez nich związków miedzi i srebra doprowadziło do powstania wyrobów o powierzchni idealnie gładkiej i metalicznie błyszczącej (tzw. technika lustrów złotych i błękitnych). Produkowali również niewielkie płytki ceramiczne służące do komponowania z nich mozaik – te z kolei zapożyczono z Rzymu i Bizancjum. Od Arabów flizowe okładziny przejęli później Turcy – ozdobiono nimi choćby Zielony Meczet (Yeşil Cami) w pierwszej otomańskiej stolicy w Bursie. Po zdobyciu w 1453 roku Konstantynopola, który stał się głównym miastem imperium, zapotrzebowanie na płytki ceramiczne do dekoracji sułtańskich pałaców, meczetów, a także zwyczajnych domostw gwałtownie wzrosło. W związku z tym flizy zaczęto wytwarzać w istniejącym już wcześniej ośrodku w anatolijskiej Nicei, przemianowanej na Iznik, do którego sułtan Mehmed I sprowadził

rzemieślników perskich i arabskich. W Izniku na początku XVII wieku wyprodukowano choćby około 21 tysięcy niebiesko barwionych fliz dla Błękitnego Meczetu w Stambule. Wybór tego właśnie koloru nie był przypadkowy – już od XVI wieku w Turcji dużą popularnością cieszyła się kobaltowa porcelana chińska, której zdobnictwo chętnie naśladowano. Wykorzystywano także motywy rodzime, np. tulipany (rys. 7). Iznik, choć najbardziej znany, był tylko jednym z wielu tureckich ośrodków wytwarzających płytki – by wymienić tylko Kütahya i Tekfur Saryi<sup>7</sup>. „Kultura flizowa” rozpowszechniała się także na wszystkie regiony podbite przez Ottomanów – w Armenii pojawiły się na nich na przykład motywy chrześcijańskie.

Biorąc pod uwagę historię płytek w Europie, najważniejszym czynnikiem stało się podbicie przez Arabów Półwyspu Iberyjskiego w VIII wieku, a co za tym idzie, pojawienie się tam islamskiej ceramiki architektonicznej. Bogate okładziny islamskie można do dziś podziwiać w przebudowanym na katedrę Wielkim Meczecie w Kordobie (mozaiki), a przede wszystkim w zespole pałacowym Alhambra w Grenadzie. Tradycja ta bynajmniej nie zanikła po rekonkwiescie.



Rys. 8. Hiszpańsko-mauretańskie olicowanie w Convento de Santa Paula w Sewilli, mal. Antonio Sambarino (?), około 1590. Fot. Ilse Marggraf.

6. S.W. Bushell, *Chinese Pottery and Porcelain*, Oxford 1977; *Historia porcelany chińskiej od X wieku do czasów współczesnych*, red. A. Szpala, Kraków 2004. Nienaukowa, ale wartą polecenia popularną książką o dziejach porcelany jest E. de Waal, *Biały szlak. Podróż przez świat porcelany*, tłum. M. Cielecka, Wołowiec 2017.

7. Zob. np. O. Aslanapa, *Türkische Fliesen und Keramik in Anatolien*, Istanbul 1965.

8. Zob. W. Joliet, *Fliesen des 16. Jahrhunderts in der Quinta das Torres, Azeitão*, na: <http://www.geschichte-der-fliese.de/torres.html> (dostęp: 07.01.2017).



Rys. 9. Ceramiczna okładzina ambony w bazylice Nuestra Señora del Prado, Talavera de la Reina, Kastylia, około 1600. Fot. Ayuntamiento de Talavera de la Reina.



Rys. 10. Alegoryczne azulejos z „galerii sztuk” tarasu Palácio dos Marqueses de Fronteira, Lizbona, około 1670. Fot. Anna Bobela.

Flizy, początkowo kontynuujące dawne mauretańskie wzorce, nadal wytwarzano w Andaluzji, Aragonii, Walencji i Katalonii, a głównymi ośrodkami ich produkcji stały się miasta takie jak Sewilla, Saragossa, Toledo i Malaga (np. olicowanie w Casa de Pilatos, Domu Piłata w Sewilli z 1536 roku). Szybko jednak dawne islamskie wzory wyparły motywy chrześcijańskie (rys. 8–9) oraz mitologiczne (np. szesnastowieczne olicowanie w Quinta das Torres w portugalskim Azeitão<sup>9</sup>). Motywy ornamentalne i roślinne zastąpiły również duże sceny figuralne układające się w wielofizowe kompozycje – ceramiczne obrazy.

W tym miejscu należy wybiec nieco w przyszłość i wspomnieć o zjawisku typowo portugalskim, mianowicie o słynnych *azulejos*, czyli okładzinach (najczęściej kobaltowych), używanych po dziś dzień do dekoracji ścian. One również wywodzą się z dawnej tradycji mauretańskich mozaik, jednak ich późniejsze dzieje są wielce skomplikowane i obejmują wpływy hiszpańskie, włoskie oraz holenderskie (to dzięki tym ostatnim dominującym kolorem portugalskich fliz stał się w XVII wieku właśnie niebieski). Od XVI wieku monumentalne okładziny z *azulejos* zaczęły zdobić w Portugalii wnętrza domów, mury dziedzińców oraz fasady domów i kościołów<sup>9</sup>, stając się nie tylko najbardziej rozpoznawalnym elementem kultury materialnej kraju, ale także wyznacznikiem portugalskiej tożsamości narodowej (rys. 10)<sup>10</sup>. Iberyjskie płytki, zarówno z Hiszpanii, jak i z Portugalii, wytwarzane były w kolejnych stuleciach w dużych ilościach, a i obecnie ich produkcja, teraz już głównie przemysłowa, nadal trwa. Ponadto, za sprawą podbojów kolonialnych, tradycja ceramicznych okładzin trafiła także do krajów w Nowym Świecie, na

przykład do Meksyku i Brazylii, gdzie liczne lokalne manufaktury wypuszczały mniej lub bardziej udane naśladowictwa.

W średniowiecznej Europie, po około 1000 roku, poza Półwyspem Iberyjskim (gdzie dominowały wpływy arabskie) oraz Italią (w której kontynuowano tradycje rzymskie i bizantyjskie) zastosowanie ceramicznych olicowań było ograniczone i sprowadzało się prawie wyłącznie do wykładania podłóg kościołów oraz monarszych bądź możnowładczych rezydencji, szklwionymi (przy użyciu związków ołowiu) lub też tylko wypalonymi czworobocznymi glinianymi płytkami o czerwonej, ceglanej barwie; najczęściej pozbawionymi zdobień. Jednak w przypadku budowy szczególnej rangi, płytkom takim nadawano rozmaite kształty, malowano je, dekorowano wyobrażeniami ludzi i zwierząt bądź inskrypcjami, wyciskano na nich sztancami zdobienia. Często układano z nich przemyślane, rozbudowane i przypominające dywany wielokolorowe kompozycje. Kilkadziesiąt takich podłóg zachowało się w zabytkach niemieckich, francuskich oraz angielskich (rys. 11)<sup>11</sup>. Znajdujemy je również na obrazach dawnych mistrzów, np. Jana van Eycka. Musimy



Rys. 11. Zdobiona reliefami posadzka z Bawsey, Norfolk, około 1376. © British Museum, Londyn.

9. Na przestrzeni wieków wygląd olicowań portugalskich znacznie ewoluował, a wielobarwne kompozycje ornamentalne i figuralne zaczęły zastępować białoniebieskimi. Większość kobaltowych okładzin fasad pochodzi z XIX i XX wieku i są to wyroby fabryczne – w ten sposób zaczęto wówczas dekorować również budynki starsze. Moda na *azulejos* nasiliła się w XIX wieku wraz z reemigrującymi z Brazylii zamocznymi Portugalczycami, w pierw objęła Porto, a potem inne miejscowości. Zob. *Azulejos* [katalog wystawy *Europalia 91 Portugal* w Brukseli], ed. W. van Damme, Brussel 1991, s. 53.

10. Portugalskie *azulejos* doczekały się wyjątkowo licznych i obszernych opracowań, a jedynie wzięły zarysowanie ich rozmaitych typów, stosowanych technik i historii zajęłyby kilkadziesiąt stron. Zob. np. R. Sabo, J. Falcato, N. Lemonier, *Azulejos in Portugal – Fliesendekor in Palästen, Gärten und Kirchen*, München 1998; J. Meco, R. Marggraf, *Fliesenkultur in Portugal*, Bramsche 1989.

11. Zob. np. E. Landgraf, *Ornamentierte Bodenfliesen des Mittelalters in Süd- und Westdeutschland 1150–1550*, Bd. I-III, Stuttgart 1993. Na temat średniowiecznych płytek posadzkowych w Polsce zob. np. W. Głowa, *Średniowieczne „kachle” krakowskie. Wybrane zagadnienia technologiczne* [w:] *Rzeczy i ludzie. Kultura materialna w późnym średniowieczu i okresie nowożytnym. Studia dedykowane Marii Dąbrowskiej*, red. M. i W. Bis, Warszawa 2014, s. 91–104 (tam dalsza bibliografia).



Rys. 12. Talerz ze sceną przedstawiającą walkę Heraklesa z Achelosem w rycinie Jacopa Caraglia, Urbino, około 1550.  
© British Museum, Londyn.



Rys. 13. Fragment posadzki z dawnej katedry w Kapui (obecnie w Museo Diocesano, Kapua), około 1480.  
Fot. Museo Diocesano, Kapua.

też pamiętać, że podłogi budynków wykładano wówczas najczęściej kamieniem, a średniowieczne ceglane posadzki w późniejszych czasach zastępowano powszechnie bardziej reprezentacyjnym materiałem – marmurem. Czynniki te tłumaczą stosunkowo niewielką liczbę zachowanych do dziś obiektów. Sporadycznie tylko licowano płytami ściany pomieszczeń.

Ważny przełom, artystyczny i technologiczny, nastąpił w renesansowych Włoszech, gdzie od XIV wieku rozwijała się produkcja fajansu zwanego majoliką (wzorowanego początkowo na wyrobach mauretańsko-hispańskich). Etymologia nazwy majolika (wł. *maioliche*, *maiolica*), nie jest pewna, jednak wszystkie istniejące hipotezy kierują nas na Półwysep Iberyjski. Termin ten może więc pochodzić od wyspy Majorki, która stanowiła niegdyś punkt przeładunkowy dla wyrobów importowanych z Walencji do Italii, bądź też odwoływać się do hispańskich zwrotów *obra de Mallequa* (towary z Malagi) lub *obra de mélequa* (towary połyskliwe). Jeszcze inni badacze wskazują na genueńską rodzinę Majolo, zajmującą się handlem ceramiką. Mimo iż w okolicach włoskiego Orvieto garncarstwo rozwinęło się jeszcze przed XIII wiekiem (tzw. proto-majolika), to dopiero kopiowanie mauretańsko-hispańskich wyrobów i stopniowe wprowadzanie nowych motywów zdobniczych pozwoliło na powstanie jednej z najważniejszych europejskich tradycji ceramicznych. Nie można przy tym pominąć wpływów płynących z Sycylii, będącej w IX i X wieku pod panowaniem arabskim. Założone wówczas na wyspie liczne manufaktury ceramiczne (np. w Sciacca) nadal kontynuowały produkcję po wyparciu muzułmanów, a ich wyroby, w tym ceramiczne płytki, ewoluowały – oczywiście w dużym przybliżeniu – mniej więcej w ten sam sposób, jak miało to miejsce

w Hiszpanii i Portugalii. Sycylijska ceramika z Katanii eksportowana była również na Półwysep Apeniński, będąc ważnym punktem odniesienia dla działających tam warsztatów.

Techniki wyrobu majoliki ewoluowały na przestrzeni lat. By podać tylko jeden przykład, majolikowe przedmioty po pierwszym wypaleniu pokrywane były szkliwem ołowiowo-cynowym (podpatrzonym u Maurów), na którym następnie malowano zdobienia a potem wypalano je powtórnie<sup>12</sup>. Pigmenty stapały się wówczas ze szkliwem. Odróżniało to wyroby włoskie od hispańskich i arabskich, które dekorowano jeszcze przed szkliwieniem. Stosowana we Włoszech technika była znacznie trudniejsza, uniemożliwiała bowiem wprowadzanie poprawek, dawała jednak wyjątkowy połysk i bogactwo kolorów. Do najważniejszych ośrodków wytwarzających majolikę należały Orvieto, Urbino, Castel Durante, Florencja, Siena, Faenza (od tego właśnie miasta pochodzi nazwa „fajans”), Savona, Deruta, Montelupo i Gubbio. Białe tło (określenie *bianchi di Faenza* – białe z Faenzy – funkcjonowało w Italii jako synonim majoliki) dzbanów, półmisków i talerzy dekorowano motywami roślinnymi, a przede wszystkim „historiami” (*istoriato*): scenami mitologicznymi, biblijnymi, historycznymi i rodzajowymi (rys. 12). Powstawały również pełnoplastyczne rzeźby i reliefy, z których najbardziej znane są obiekty z piętnastowiecznego florenckiego warsztatu rodziny Della Robbiów.

Włoskie manufaktury wytwarzały także wielobarwne ceramiczne płytki posadzkowe (rys. 13) w rozmaitych kształtach (kwadratowe, prostokątne, sześci- i ośmioboczne). Najczęściej stosowano układy, w których flizy kwadratowe łączono z sześciobocznymi. Zdobienia obejmowały m. in. arabeski i groteski, motywy roślinne i zwierzęce (nierzadko o znaczeniu symbolicznym), herby i postaci ludzkie (zwłaszcza popiersia). Każda płytka pod względem ikonograficznym stanowiła jednak odrębną całość – nie tworzone więc wielofizowych obrazów popularnych w Hiszpanii lub na Sycylii. Inspiracje czerpano z rycin oraz wzorników. Najciekawsze zachowane posadzki włoskie tego typu można zobaczyć w kościołach Santa Maria della Verità w Viterbo, San Petronio i San Giacomo Maggiore w Bolonii, Sant’ Angelo a Nilo i San Pietro a Majella w Neapolu, pałacu książęcym (Palazzo Ducale) w Mantui oraz w Zamku św. Anioła w Rzymie. Trzeba przy tym podkreślić, że ówczesne flizy włoskie służyły głównie do wykładania podłóg, a ich

12. Oczywiście technik produkcji było wiele, stosowano także szkliwo tylko ołowiowe lub tylko cynowe, czasem malowano na szkliwie wypalonym. Dzieje renesansowej majoliki włoskiej są bardzo złożone, a ewolucje technik i motywów skomplikowane, tu jedynie sygnalizuję tylko pewne kwestie. Zob. np. B. Rackham, *Guide to Italian Maiolica*, London 1933; idem, *Catalogue of Italian Maiolica*, vol. I–II, London 1940; T. Wilson, *Ceramic Art of the Italian Renaissance*, London 1987; G. Ballardini, *La Maiolica italiana dalle origini alla fine del Cinquecento*, Faenza 1975; Benini, C. Cerutti et al., *Ceramika XV–XX wieku*, tłum. A. Picazio, Warszawa 1998, s. 4–87; E. Birkenmajer, *Fajans europejski XVI–XX w.*, Gdańsk 1992, s. 11–16; E.K. Świątlicka, *Ceramika Rafaela. Majolika istoriato ze zbiorów polskich. Raphael’s Ware. Istoriato Maiolica from Polish Collections*, Warszawa 2010.

13. Zob. G. Donatone, *La Riggliola napoletana. Pavimenti e rivestimenti maiolicati dal Seicento all’Ottocento*, Napoli 1997.



Rys. 14. Majolikowe krużganki w klasztorze Klarysek (Il monastero di Santa Chiara) w Neapolu, projekt Domenica Antonia Vaccara, wyk. Donato i Giuseppe Massa, 1740–1742. Fot. Courtesy of Karen Warren, www.worldwidewriter.co.uk.



Rys. 15. Fragment posadzki w kaplicy w pałacu Vyne w Basingstoke, Hampshire, Antwerpia, warsztat Guida Saviniego (?), około 1520. Fot. Piotr Oczko.

użycie na ścianach było przed XVII wiekiem sporadyczne (np. katedra św. Marcina w Lukce). Z późniejszych dokonań ceramików z Italii warto wymienić monumentalne, rokokowe olicowanie krużganków klasztoru Klarysek w Neapolu (1740–1742) autorstwa Donata i Giuseppe'a Massów<sup>13</sup> (rys. 14), uznawane za najwybitniejsze pod względem sztuki i oryginalności.

Podłogowe flizy z Italii upowszechniły się także w szesnastowiecznej Francji, głównie dzięki włoskiej modzie zaszczepionej przez Katarzynę Medycejską. Wyparty one nieomal zupełnie późnośredniowieczne posadzki oraz płytki importowane z Hiszpanii. Włoskie flizy doczekały się też wielu lokalnych naśladownictw – na szczególną uwagę zasługują te produkowane w manufakturach w Lyonie, Nevres, a przede wszystkim Rouen, gdzie w latach 1525–1564 Masséot Abaquèsne wytwarzał italianizujące płytki podłogowe dla pałaców monarszych i książęcych. Wyroby tego typu znajdziemy np. w Château d'Écouen, Château de Polisy i Château de Madrid. W XVII i XVIII wieku francuscy wytwórcy fliz jako źródło inspiracji przyjęli jednak zdobienia zaczerpnięte z importowanej ceramiki chińskiej, a zwłaszcza z fajansów holenderskich.

W XVI wieku włoscy specjaliści od majoliki zaczęli się osiedlać w Niderlandach Południowych, a konkretnie w Antwerpii. Przyczyny ich emigracji były ekonomiczne – szesnastowieczna portowa Antwerpia była wówczas najbogatszym miastem Europy, oferującym ogromne możliwości zarobkowania i przyciągającym wykwalifikowanych rzemieślników z wielu krajów<sup>14</sup>. Przy okazji warto także wspomnieć o innej fali emigrantów z Italii, również wytwórców fajansów. Byli to anabaptyści z Bolonii, Faenzy, Florencji i Neapolu, którzy uciekając w XVI wieku przed prześladowaniami religijnymi, trafili do Niemiec, Szwajcarii, na Morawy i Węgry. Wytworzyli oni specyficzny,

nawiązujący jednak do wzorów włoskich, typ wyrobów zwanych ogólnie ceramiką habańską<sup>15</sup>. Garncarze i ceramicy byli zresztą reprezentowani w ówczesnych europejskich wspólnotach anabaptystów wyjątkowo licznie. Niewykluczone, że na ogromną popularność tej właśnie profesji wśród Nowochrześcijańców wpłynął jeden werset ze starotestamentowej Księgi Jeremiasza: „Słowo, które Pan oznajmił Jeremiaszowi: «Wstań i zejdź do domu garncarza; tam usłyszysz moje słowa»” (Jr 18, 1-2)<sup>16</sup>.

Osiadli w Antwerpii rzemieślnicy z Italii początkowo kontynuowali wyuczone techniki, wytwarzali także płytki stylistycznie nieomal zbieżne z włoskimi (rys. 15). Jednak po wybuchu antyhabsburskiego powstania w 1568 roku, gdy ich potomkowie i uczniowie przenieśli się do Niderlandów Północnych, w produkcji fliz nastąpiły kolejne ważne innowacje. Od około 1650 roku holenderskie warsztaty zaczęły wyznaczać trendy w całej Europie, stając się przy tym monopolistą w wytwarzaniu ceramiki architektonicznej. Produkcję płytek w Republice Zjednoczonych Prowincji bardzo trudno jest oszacować pod względem ilościowym, ale biorąc pod uwagę liczbę tamtejszych manufaktur i roczne (niepełne) dane dotyczące wpału w poszczególnych warsztatach, można pokusić się o stwierdzenie, że w Holandii, w latach 1600–1900 powstało około 300–500 milionów (!) fliz, w większości przeznaczonych na eksport<sup>17</sup>. Historia europejskich okładzin ceramicznych tak naprawdę się wówczas zaczynała, a najciekawsze zjawiska zdobnicze miały dopiero nastąpić.

#### LITERATURA

- [1] H. van Lemmen, *5000 Years of Tiles*, London, 2013
- [2] H. van Lemmen, *Fliesen in Kunst und Architektur*, Stuttgart, 1994
- [3] W. Joliet, *Die Geschichte der Fliese*, Köln, 1996
- [4] A. Graves, *Tiles and Tileworks of Europe*, London, 2002
- [5] G. Kaufmann, *Bemalte Wandfliesen. Bunte Welt auf kleinen Platten*, München, 1973

14. N. Zob. H. van Lemmen, *5000 Years of Tiles*, op. cit., s. 136–137.

15. F. Kalešný, *La céramique des habans-anabaptistes en Moravia et en Slovaquie aux 16e et 18e siècles et ses rapports à la céramique italienne* [w:] *Atti XVIII convegno internazionale della ceramica „Influenze e rapporti della ceramica Italiana con i paesi dell'Europa Centrale”*, Albisola 1985, s. 27–40; D. Radványi, L. Réti, *Ceramic, Art of the Habans*, Budapest 2011; R. Friedmann, *Hutterian Pottery of Haban Faiences*, „Mennonite Life” XIII, No. 4 (1958), s. 147–152; *A History of Haban Ceramics, A Private View*, A Canadian Collection of Hungarica, ed. J. E. Horvath, M.H. Krisztynkovich, Vol. IV, Vancouver 2005.

16. Cyt. za Biblią Tysiąclecia.

17. Por. J.D. van Dam, *Nederlandse tegels*, Utrecht 1988, s. 124. Holenderskim płytkom, ich historii, światowej karierze i zdobnictwu zostaną poświęcone kolejne artykuły publikowane na łamach „Szklą i Ceramiką”.